

Biografija Powszechna.

PROSPEKT.

Już dwa lata pielgrzymki naszej ubiegło. Przejęci ważnością naszego powołania, pamiętni ciągle na bezprzykładne cierpienia ojczyzny, każdy okrzyk serc naszych, każda myśl nasza, wyrażała chęć wynalezienia środków któreby Polskę podźwignąć i zbawić mogły. Ten konieczny popęd naszych umysłów musiał się odbić w literaturze emigracyjnej, która dotąd wyłącznie prawie zajmowała się rozbiorem politycznych kwestji, lub krytyką niedość jeszcze wyjaśnionej rewolucyjnej naszej przeszłości. Nieprzecząc korzyściom jakie stąd na sprawę naszą spłynąć mogą, sądziemy że w chwili obecnej, kiedy poszukiwanie wszelkich wiadomości stało się prawie warunkiem moralnego życia narodów, kiedy się objawia gorące usiłowanie powiększenia masy naszych pojęć i wyobrażeń, pisma poświęcone naukowym przedmiotom, bez istotnego niepozostaną użytku.

Zbyteczną byłoby dziś rzeczą, mówić o korzyściach historii, bo ona w epoce naszej podniesioną została do potęgi nauk ścisłych, bo z niej wyrodził się wielki i pocieszający pewnik postępów ludzkości. Wiara w postępy jest najpiękniejszą religią jaką rozum ludzki mógł wysnuć z badawczego rzutu oka na dzisiejsze społeczeństwo i z historii upłynionych wieków.

Każdy wiek, każdy jego okres miał ludzi znaczących w różnych zawodach, którzy wywarli nań wpływ wielki bądź nadając mu kierunek swej woli, bądź wcielając weń własne wyobrażenia, które lub od razu stawały się owczesnemi lub późnyszy na rolę nieprzygotowaną przeleżały w niej czas jakiś ukryte; rozpleniły

się później i wydały owoce dla całego narodu a często dla całej ludzkości.

Życie takich ludzi, ich wielkie dzieła, wielkie cnoty a często nawet wielkie zbrodnie są księgą w której obszérne a pożyteczne zapisano nauki. Imiona tych ludzi i ich czyny zapisała historia na należnej każdemu z nich karcie. Ale historia zajęta przedstawieniem ogółu wydarzeń, ogranicza się częstokroć skreśleniem głównych rysów publicznego ich życia, zostawując biografii najciekawsze i najwięcej zajmujące jego szczegóły.

Powodowani tą myślą, a razem chcąc zapełnić niedostatek tego rodzaju pisma w literaturze ojczystej, przedsięwzięliśmy wydawać *Biografiję powszechną* znamienitych ludzi którzy na całej przestrzeni ziemskiej i w jakimkolwiek zawodzie największe dla ludzkości oddali usługi.

Biografija powszechna wychodzić będzie z dniem 1. Stycznia poczynającego się roku oddzielnymi spozytami co dni piętnaście. Każdy spozyt obejmować będzie 4 biografije i tyleż pięknych portretów na między rytach. Tak że w końcu roku pierwszy oddział naszego pisma zajmie 100 biografij i tyleż portretów składających jeden wielki tom in-8°.

Cena prenumeraty roczna wynosi franków 20. Prenumerata przyjmuje się niemniej jak na 3 miesiące za opłatą fr. 5. Cena ta żadnej nieulegnie zmianie ale osoby biorące razem exemplarzy 20 dostaną nadto 10 ex. bezpłatnie.

Można prenumerować na to pismo bez dołączenia rycin i w takim razie opłata roczna wyniesie fr. 14, na 3 miesiące fr. 3 i 50 cent.

Prenumerata przyjmuje się w *Paryżu* w Drukarni A. Pinard, quai Voltaire, n° 15; i w Księgarni Polskiej, quai Voltaire, n° 11; we *Lwowie* w księgarniach: Kuhn i Milikowski, Karola Wilda, Pfaffa i Pillera, w *Krakowie* u Grabowskiego, we *Wrocławiu* u W. B. Korna, w *Poznanu* u Munka. W *Warszawie* u Merzbacha, w *Wilnie* u Jozefa Zawadzkiego.

Paryż, d. 1. Stycznia 1834.